

ALICJA CHRIN

Lublin

„AUTORYTET W KOŚCIELE  
I JEGO WPŁYW NA RELACJE EKUMENICZNE”

Wykład ks. Christophera Lowe’a – Lublin, 12 maja 2000 roku

„PRAWOSŁAWNI I KATOLICY W DIALOGU:  
DOŚWIADCZENIA AMERYKAŃSKIE”

Wykład ks. Ronalda G. Robersona – Lublin, 8 listopada 2000 roku

Wieloletnią tradycję zapraszania z wykładami zarówno katolickich teologów, jak i członków innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich Instytut Ekumeniczny KUL dwukrotnie podtrzymał również w 2000 roku. Dnia 12 maja po raz kolejny już mieliśmy okazję usłyszeć anglikańskiego księdza z Londynu, członka Wspólnoty Zmartwychwstania (Community of the Resurrection) ks. Christophera Lowe’a, który wygłosił wykład na temat: *Autorytet w Kościele i jego wpływ na relacje ekumeniczne (Authority in the Church and Its Effect on Ecumenical Relations)*. Po raz pierwszy natomiast w Instytucie Ekumenicznym KUL gościł Ronald G. Roberson CSP, sekretarz Amerykańskiej Konferencji Biskupów, odpowiedzialny za relacje ekumeniczne, członek grupy do spraw dialogu z Kościołami prawosławnymi, orientalnymi oraz Polskim Kościołem Narodowym w USA. Temat jego prezentacji, wygłoszonej w KUL 8 listopada, brzmiał: *Prawosławni i katolicy w dialogu: Doświadczenia amerykańskie (Orthodox and Catholics in Dialogue: The American Experience)*<sup>1</sup>

Wykłady miały miejsce w Collegium Jana Pawła II. Prowadził je i tłumaczył z języka angielskiego ks. prof. dr hab. Wacław Hryniewicz OMI. Obydwa spotkania miały charakter otwarty, ale podczas gdy na pierwszym większość uczestników stanowili pracownicy i studenci Instytutu Ekumenicznego KUL, do grona słuchaczy ks. R. G. Robersona dołączyli licznie zgromadzeni studenci III i IV roku teologii.

---

<sup>1</sup> Tekst angielski wraz ze streszczeniem w języku polskim zob. w niniejszym zeszycie „Roczników Teologicznych” w dziale Artykuły s. 77-85.

## I. AUTORYTET W KOŚCIELE I JEGO WPŁYW NA RELACJE EKUMENICZNE

Swoje wystąpienie ks. Lowe zaczął od uwagi, że pomimo dużej zgodności, jaka istnieje już między Kościołem rzymskokatolickim i anglikańskim odnośnie do innych zagadnień, kwestia autorytetu wciąż sprawia duże trudności. Można jednak i tutaj mówić o wyraźnym postępie. Świadczą o nim zarówno publikacje, spotkania i inicjatywy podejmowane wewnątrz samych Kościołów, jak i owoce pracy Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej (ARCIC) w postaci trzech dokumentów: z Wenecji (*Authority in the Church, Venice Statement 1976*), z Windsor (*Authority in the Church II, Windsor Statement*) oraz z Londynu (*Gift of Authority. Authority in the Church III*).

W wykładzie ks. Lowe skoncentrował uwagę przede wszystkim na potrzebie umocnienia struktur synodalnych w Kościele przy zachowaniu autorytetu, który umożliwiałby takim strukturom zdrowe i efektywne funkcjonowanie. Pastor ukazał słabości zarówno anglikańskiego, jak i katolickiego systemu władzy.

Mocno zakorzeniony w Kościele anglikańskim ustrój synodalny rodzi poczucie braku struktury jednoczącej, której orzeczenia byłyby obowiązujące dla każdego z Kościołów lokalnych. Prelegent podał szereg przykładów obrazujących powagę tego problemu.

Katolicy natomiast, z silnie scentralizowaną władzą, potrzebują nadania bardziej wyrazistego kształtu swoim strukturom kolegialnym. Ks. Lowe zauważył, że żywe na Soborze Watykańskim II intuicje dotyczące pomocniczości i kolegialności zostały zapomniane i nie rozwinęły się. Odwołując się do idei, które zabrzmiały podczas spotkania papieża Jana Pawła II i arcybiskupa Canterbury George'a Careya w 1996 r. w Rzymie oraz do ostatniego dokumentu na ten temat opracowanego przez ARCIC – *Gift of Authority. Authority in the Church III (Dar autorytetu. Autorytet w Kościele III)*, ks. Lowe przypomniał wizję drogi, jaka mogłaby okazać się twórcza dla obu Kościołów. Punktem wyjścia we wspólnych poszukiwaniach jest ponowne przyjrzenie się Tradycji, wspólnej do XVI wieku dla obydwu Kościołów. W świetle tej Tradycji należałoby podjąć reinterpretację funkcji prymatu oraz związanych z tym zagadnień, takich jak: nieomylność, relacja między uniwersalnym prymatem a kolegialnością czy funkcją episkopalną a zmysłem wiernych. Nie chodzi tu bynajmniej o dopasowanie do siebie różnych wzorców, a raczej o rozpoznanie elementów Tradycji przez „T” odnalezienie tego, co zostało pominięte, zagubione lub przeakcentowane. Prelegent podkreślił, że anglikanie gotowi są zaakceptować wiele w odniesieniu do prymatu, nie oznacza to jednak zgody na bezwarunkowe jego przyjęcie. Od katolików oczekuje się przede wszystkim reinterpretacji pojęcia jurysdykcji.

## II. PRAWOSŁAWNI I KATOLICY W DIALOGU: DOŚWIADCZENIA AMERYKAŃSKIE

Pomimo że trwającego od 1990 r. kryzysu w międzynarodowym dialogu katolicko-prawosławnym nie przełamało także ostatnie spotkanie w Baltimore w lipcu 2000 r., obraz dialogu między tymi Kościołami na forum lokalnym w Ameryce Północnej jest o wiele bardziej optymistyczny. R. G. Roberson, który bierze udział w jego pracach, nie ukrywał, że problemy, które spowodowały, iż prace komisji międzynarodowej znalazły się w impasie, wywołały negatywny rezonans także w jego kraju, jednak dialog między katolikami i prawosławnymi w Ameryce nie tylko wciąż posuwa się naprzód, a nawet jego uczestnicy mogą się pochwalić dużymi osiągnięciami. Gdzie należy szukać przyczyn?

Krótki zarys ogólnego kontekstu obu Kościołów w USA, od którego nakreślenia ks. Roberson rozpoczął wykład, oraz dokładniejsza prezentacja poszczególnych faz dialogu były bazą dla odpowiedzi na to pytanie. Prelegent zwrócił uwagę słuchaczy na fakt, że oficjalny dialog katolicko-prawosławny w Ameryce rozpoczął się wcześniej, bo w roku 1965 r., i już w pierwszej fazie (1965-1980) zaowocował dokumentami, które stanowiły pewien przełom. W 1990 r., w momencie kryzysu, komisja miała za sobą długą drogę wspólnych poszukiwań i doświadczenie, które umożliwiło jej znalezienie nowego punktu oparcia dla dalszych badań – okazała się nim teologia chrztu. W trzeciej części wykładu ks. Roberson podkreślił, że także specyfika sytuacji obu Kościołów w tym kraju korzystnie wpłynęła na osiągnięcia dialogu. Do najważniejszych czynników zaliczył m.in. fakt, że obydwa Kościoły należą w USA do mniejszościowych (katolicy to 23% populacji, prawosławni – ok. 2,3%) i żadna ze stron nie stwarza wrażenia dominującej w społeczeństwie. Nie ma też tak silnego związku między wyznaniem a narodowością – religia jest sprawą bardziej osobistego wyboru niż urodzenia w określonej grupie etnicznej, dlatego animozje i konflikty narodowościowe nie nakładają się na podziały konfesyjne i nie pogłębiają ich. Ponadto wyraźne zróżnicowanie narodowościowe, a przy tym duża liczba małżeństw mieszanych sprzyja kontaktom międzywyznaniowym i niwelowaniu uprzedzeń. Do elementów wpływających dodatkowo na wyniki prac komisji amerykański ekumenista dodał jeszcze fakt stabilności jej członkostwa oraz odwagę, tak katolickich jak prawosławnych teologów biorących udział w rozmowach, a także ich głębokie przeświadczenie, że dialog jest sprawą świętą.

\*

Obydwa spotkania były dobrą okazją nie tylko do pogłębienia znajomości, ale i lepszego zrozumienia problematyki ekumenicznej związanej zarówno z dialogiem katolicko-anglikańskim, jak i katolicko-prawosławnym. Pozwoliły zorientować się w tematyce dialogów, a także poznać jego trudności oraz szeroki kontekst wydarzeń

i sytuacji, które mogą wpływać na przebieg i owoce rozmów. Wykład ks. Christophera Lowe'a obudził ponadto zainteresowanie Tradycją i sposobem funkcjonowania Kościołów Wspólnoty Anglikańskiej. Ujawniły to ożywione dyskusje, które miały miejsce bezpośrednio po wystąpieniach zaproszonych gości. Pytania dotyczyły przede wszystkim kwestii poruszanych na wykładach. Po prezentacji ks. Lowe'a najwięcej uwagi poświęcono dokumentowi *Dar autorytetu*, jego treści, a szczególnie recepcji jego osiągnięć. Duże zainteresowanie wzbudził także sposób funkcjonowania struktur władzy w Kościele anglikańskim. Padały pytania dotyczące stosunku Kościoła anglikańskiego i sposobu wypracowywania wspólnej opinii w odniesieniu do bardziej szczegółowych zagadnień, takich jak kapłaństwo kobiet czy antykoncepcja. Dyskusja po prezentacji ks. Robersona natomiast skoncentrowała się wokół zagadnień decydujących o kształcie dialogu katolicko-prawosławnego (pytano m.in. o udział i rolę w nim grekokatolików, reakcję na deklarację *Dominus Iesus*). Wykłady przypomniały, że największą przeszkodę w dialogu między Kościołami stanowią uprzedzenia i stereotypy, podczas gdy różnice niejednokrotnie mogą być darem i szansą na wzajemne ubogacenie.